

Kurier Warszawski.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Dzień onegdajszy był nieiako małym Karnawalem, Niema Domu w Warszawie w którymby nieznajdował się jaki Józef, powinszowania i życzenia zajmowały chwile aż do południa. Wieczorem dzieliła się Publiczność po rozmaitych prywatnych i publicznych zabawach. Bal w Resursie Kapieckim był świetny, oho-czy i zaszczycony obecnością najznakomitszych osób. w Teatrze Naro: na widowiznku scenicznem połączone z Redutą znajdowało się przeszło 900 osób, obecna Publiczność zwłaszcza podczas Komedjo-Opery *Szkoda wąsów* była w nader dobrym humorze, prawie wszystkie pieśni musiały być powtarzane, a wywołany P. Żółkowski korzystając z tego zaszczytu zapowiedział na przyszły Piątek Benefis swego kolegi J.P. Józefa Zdanowicza upraszając aby imienniny tego Artysty chociaż wciągu oktawy la-skawki przyjaciele sceny ojczystej licznym przybyciem zaszczytować racyli — w Tymże dniu zawarto wiele związków Matryńskich, mianowicie Hrabiego Romana de Rivjer *Zaluskiego* z Hrabiską Anielą *Bronikowską*, i Hrabiego Alexandra *Oborskiego* b. Pułkownika z Hrabiską z Potockich *Czornowską*. JW. Arcy-Biskup Prymas *Hołowczyz* tym obudwu parom ślub dawał. —

Uczeń Profesora *Wurfla* Alexander *Szyrzyński* nim wyedzie zagranicę, okaże swój talent w Ojczyźnie, dać w krótko w Teatrze Narodowym Koncert na Fortepianie, na którym wraz z swym nauczycielem słyszeć się dadzą.

J.P. *Wolski* Malarz, długo pracując nad

urządzeniem i wydoskonaleniem Teatru Historyczno Optycznego, w krótko w Pałacu Radziwiłowskim przy ulicy Miodowej utworzy tenże Teatr wystawiając przedmioty Historji starożytnej Polskiej, Greckiej i Rzymskiej. To widowisko będzie równie przyjemnem iak interesującym. —

Rozchodzi się wieść o śmierci Fran: *Karpńskiego* przwioził ją do Warszawy Obywatele osiedli w okolicach w których ten Nestor Poetow naszych od kilkunastu lat zamieszkał (z *Gazety Literac:)*

Wczoraj Obywatele Powiatu Warszawskiego i Błonskiego wdowód przywiązania i szacunku dla swojego Komisarza Obwodowego W. *Leskiego* dali obiad, na którym liczni znajdowali się Goście. —

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

z Wiednia.

Przybyła tu ostatnia Poczta z Stambułu potwierdza wiadomość o rozstrzygnięciu losu Ali Baszy Janiny. Wiadomość ta zupełnie się zgadza z pierwszą odebraną z Prewezy, Ali Basza oświadczył Churszyd Baszy, iż jeżeli mu Wielki Sultan nieprzebaczy i niezapewni życia, niezawodnie wysadzi się prochem w powietrze. w Stambule zpowodu tej wiadomości wielka panie radość. Sultan natychmiast mianował Machometę Baszę Gubernatorem Dardanelów, Seraskierem i pierwszym dowódcą po Churszydzie Baszy, wyprowadził go z znacznym korpusem wojska do Morei. Na dniu 5 Lutego odebrano w Stambule urzędową wiadomość o wyprawie Flotty z Dardanelów, składa się ona

z kilkunastu okrętów mających 60 żagli i 12 tysięcy wojska — Na dniu 9tym spuszczone w Arsenale w obecności Sultana okręt linjowy mający 84 armat. Mniemają iż ku końcowi Marca wyprawiono będzie znaczna Flotta pod dowództwem Kapitana Baszy która się uda na Archypelag. — Także w Wiedniu odebrano wiadomość że głowa baszy Janiny iuz odesłaną została do Stambułu, a Sultan przesłał ją iako znak tryumfu Szachowi Perskiemu. Jednak niektóre gazety Niemieckie dodają że to wszystko potrzebuie potwierdzenia. z Wioch.

w Palermo sądy ciągle przeznaczają kary śmierci lub ciężkiego więzienia na rozmaite osoby należące do ostatniego spisku. Garnizon w Palermo został powiększony wojskiem Austrjackiem — w Państwie Papiezkiem wyszło obawieszczenie, iż wszyscy przekonani o nowo nałożeniu domoweckie dodają że to wszystko potrzeby skazani. — Chęć rozbojów tak teraz panuje we Włoszech że iuz się tworzą bandy złożone z samych Kobiet, i powiadają że ci płeć żeńskiej rabusie są nierównie sroższymi od mężczyzn — Jedna z gazet włoskich donosi że teraz Turcja ma wojska 250,000, między któremi jest 124,000 iazy. — z Madrytu.

Hrabia *Toreno* nieufając Ludowi udał się do Francji. w Madrycie nieco się uspokoił, lecz codziennie znajdują podrzucane i przyklepane pisma buntownicze — Skarb publiczny prawie jest pusty, a gdy przyjdzie nakładać nowe podatki, lękają się nieochybnie ogólnego zaburzenia — *Riego* iuz wcale niepokazuje się publicznie — Między rozmaitemi pułkami wojsk Hisz-

pańskich często przychodzi do kłótni a nawet do walki — w Galicji zaburzenia gwałtownie powstały, chcą tam gwałtem Rzeczypospolitej. — D. i Marca Król osobiście zagał obrady zwyczajne Kortezow, otym obrzędzie doniesiemy jutro. — z Niemiec.

w Kolonji straszliwa burza d. 8 Marca, nadzwyczaj wielkie poczyniła szkody, piórny były cagle i popaliły wiele domów. z Innych miast dochodzą wiadomości o ulewnych deszczach, wezbraniu rzek, i trzęsieniach ziemi; nigdy tyle natura nie sprawiła szkody i zniszczenia w tych stronach ile tej zimy. Tysiące mieszkańców prostradało całe swoje majątki.

z Paryża.

w Prefekturze Policji Paryzkiej zaszyły wielkie zmiany, wielu urzędników oddalono, a wielu sami prosili o uwolnienie: — Policja wydała surowe zakazy skupienia się po ulicach — Wielu także Prefektów i Podprefektów oddalono zato iż miano onich podejrzenie że leniwo postępowali w tych miejscach w których znajdowała się banda Generała Bertona, a nawet niektórzy z nich mieli porozumienie z spiskowcami. — *Monsieur* Brat Królewski bardzo jest chory. — Posiedzenie Izby Parów d. 3 Marca było burzliwe, jeszcze rozprawiano o prawie ścieniającem wolność druku, i o karach na tych którzy poważają się pisać przeciw Królowi lub Rządowi, niektórzy z Parów dowodzili iż te kary są zasurowe i zgodzić się na ich przyjęcie niechcieli. — w Izbie Deputowanych do nierównie większych przyszło sporów, a strona stronie czyniła gorzkie wyrzuty. Mówiono także o nowym spisku mającym wzamiarze ogłosić Monarcha Francji Napoleona II, a z tej okoliczności mówcy uniesli się w zapale aż do użycia słów nieprzyzwoitych. Pomiedzy Depu-

towanemi *Berlis* i *Caumartin* ledwo nie przyszło do obraźliwego zajścia. — O Jenerale *Berton* każda Paryzka gazeta inaczej pisze, prawie wszystkie zgadzają się iż dotąd nie jest wysledzonym, tylko jedna *Gazeta Francji* donosi iż podobno już go schwytano, i pod sąd oddano.

— Gazeta codzienna zapewnia iż Żandarmowie nie wszędzie dopełnili swego obowiązku, niektórzy z nich zapomnieli się tak dalece że wolałi niech żyje Cesarz! — Niektóre pisma donoszą iż do rozproszonych towarzyszyw Bertona gdzie niedgzie łączą się rolnicy i młodzież. — Dzienniki Paryzkie są napełnione doniesieniami o gorszących zaburzeniach zaszłych przy znieważeniu ArcyBiskupa i Misjonarzy, wymieniają najdrobniejsze szczegóły; z nich widać że po wielu Kościołach dopuszczono się takiej swawoli. Gwizdano wczasie modlitwy, a na niektóre śpiewy Kościelne wolano *Fora*. — Nowy Izraelski Kościół w Paryżu wielką uroczystością został otwarty. — Często się teraz uderza w Paryżu iż gdy się jakie grono ludzi spotka z innym gronem na ulicy, i jedni wolać niech żyje Król Despotyczny! a drudzy niech żyje Konstytucja! podobnym nadużyciem Rząd baczny chce wczesnie zapobiedz. — *Berton* jest Autorem dzieła opisującego Kampanję 1815, i bitwy pod *Waterloo*. Brat nauki w szkole wojskowej razem z Napoleonem. — Szanowny Doktor *Bajlis* który ratował w Barcelonie zarażonych żółtą febrą, powrócił do Paryża i został z nadzwyczajną radością przyjęty. — Sławny aktor *Fleury* który mając lat 60 jeszcze z upodobaniem publiczności grywał rolę amantów w komedji, umarł doczekawszy się lat późnych, sławy i majątku — **DONIESIENIA.**

Syndycy Massy upadłości *Samuela Fryderyka Stoephasiusa* w skutek uchwały wierzy-

cieli, uwiadamiają Publiczność, iż od dnia 22 m: i r: b: sprzedane będą przez Publiczną licytacją różne wina francuzkie białe, czerwone ryńskie i słodkie w butelkach, a to zrana od godziny 9 do 12 w piwnicy pod Ratuszem Głównym. M. S. W. — F: *Dücker* i *Lidkie*:

Dobra Żółwień *Kopana* i *Grudow* w Powiecie *Błońskim* o półtrzeci-mili od *Warszawy*, od S. Jana r:b: są do wypuszczenia w trzyletnią dzierżawę z wolnej ręki. — Dobra te mają wysiewu 300 korcy w trzeciej części grantu pszennego. Siana jest przeszło 600 fur, procz tego zasianej koniczyny; mają opał, inraty gotowej kilka tysięcy, ogród owocowy znaczny, pastwiska tak dla owiec iak bydła, zabudowania dogodne, terazniejsze zasiewy iak najlepsze, i pola uprawne. Życzy sobie właściciel mieszkający w Żółwieniu do którego udać się zechce interesujący, aby ciż już praktykowali gospodarstwem.

w Dniu 22 Mar: r:b: ogodzi: 10 zrana na placu *Sobekim* pod Nr: 2609 przy tarasie nad Wisłą drzewa sosnowego sztuk 45, niemniej w domu pod Nr: 2642 ogodzinie 11 z rana tego samego dnia rozmaite ruchomości, iakoto: komody, stoły, tualetki, zegar stołowy, fortepjan, łyżeczki srebrne, zegar złoty kieszonkowy, słonina, saddo, syntki, itp: przez licytacją publiczną sprzedane zostaną za gotowe pieniądze, oczem chcą kupna niniejszych osób uwiadamia się. *Stefan Osipowski* Komor:

Dnia 26 Mar: r:b: ogodzinie 2 z południa przy ulicy *Oboznej* w domu *W. Kozłowskiego* Nr: 2766 sprzedawane będą więcej daćcemu za gotowe pieniądze ruchomości iakoto: futra, suknie, bielizna, kanapy, krzesła, stołki, łóżka, zegarki, i inne sprzęty. *Karól Folkierski* K: Teatr. Dziś Traiedja *Fedra*.